

# Konieczny, Mariusz

---

"Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej : Stabilność i zmiana", Janusz Mariański, Toruń 2012 : [recenzja]

---

Studia Płockie 41, 251-257

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Janusz Mariański, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej, stabilność i zmiana*, Toruń 2012, ss. 438.

We współczesnym świecie, podlegającym gwałtownym przemianom polityczno-gospodarczym, dostrzegamy różnorodność orientacji wartościujących, wzorów osobowościowych oraz światopoglądów. Zmiany te dotyczą także świadomość religijną wiernych, która często różni się od normatywnych wskazań Kościoła. Radykalne rozróżnienie sfery indywidualnej i społecznej religijności, doprowadziło do zmarginalizowania znaczenia religii w wymiarze społecznym ludzkiego życia. Przeżywana modernizacja związana z globalizacją, mobilnością społeczeństw i ludzkiej myśli, ze wzrastającym poziomem wykształcenia oraz szerszym dostępem do środków masowego przekazu, dla niektórych socjologów staje znakiem osłabienia, a nawet kryzysu religijności. Z socjologicznego punktu widzenia należy podkreślić, że religia i społeczeństwo znajdują się w ciągłej interakcji. Rzeczywistości odbierane przez społeczeństwo, posiadają swoje konkretne odbicie w religijności i odwrotnie, to co dzieje się z wartościami religijnymi wpływa na kondycję społeczeństwa.

Płaszczyzny powstawania nowego ładu społecznego, kulturowego i moralnego tworzą kontekst, w którym kształtują się wartości, normy i wzory zachowań młodego pokolenia. W ponowoczesnym świecie większego znaczenia nabierają wartości przeżyciowe, przyjemnościowe i postmaterialistyczne. Takie postawy przyczyniają się do kształtowania norm i wartości, które często powstają na drodze odchodzenia od ustalonego, tradycyjnego kanonu aksjologiczno-normatywnego. Zmiany w postawach i zachowaniach moralnych oscylują między absolutyzmem i rygoryzmem moralnym, a tendencjami cechującymi się utylitaryzmem, permissywnizmem i relatywizmem, gdzie akcentuje się prawa jednostki do autonomii, niezależności i dążeń w celu osiągnięcia indywidualnego szczęścia.

Interesującym zagadnieniem wydaje się zdiagnozowanie postaw polskiego młodego pokolenia i ich wpływ na najbardziej podstawową kwestię życia społecznego jaką jest małżeństwa i rodzina. Uzyskane dane mogą stanowić podstawę do określenia zaistniałych zmian sekularyzacyjnych i ich kierunków w przyszłości. W recenzowanej publikacji, Janusz Mariański określa perspektywy przemian w tej sferze, konfrontując wyniki badań z danymi osiągniętymi w 1994, co pozwala zaobserwować dynamikę tego procesu.

Autor swoje studium rozpoczyna, co wydaje się uzasadnione, od przedstawienia katolickiej nauki odnoszącej się do małżeństwa i rodziny, konfrontując ją ze współczesnymi liberalnymi prądami. Wykorzystując nauczanie papieży Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz oficjalne dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, zdecydowanie podkreśla niezaprzeczalnie ważną rolę rodzi-

ny w życiu indywidualnym i społecznym. Książd Mariański dostrzega, że we współczesnym świecie ścierają dwa nurty oddziałujące na instytucję rodziny – nurt moralności chrześcijańskiej oraz prądy liberalne. Kościół opowiadając się za nierozzerwalnością małżeństwa odrzuca współczesne koncepcje zmierzające do zaakceptowania zmian form funkcjonowania rodziny. Autor akcentuje, że to rodzina stanowi ośrodek kultury życia oraz odgrywa decydującą i niezastąpioną rolę w jej kształtowaniu. Jest pierwszą komórką społeczności ludzkiej i podstawowym środowiskiem wychowania do harmonijnych relacji na wszystkich poziomach ludzkiego współistnienia.

Mażeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa zostało podniesione do godności sakramentu. Teza ta stanowi jeden z najważniejszych punktów społecznego nauczania Kościoła. Autor podkreśla, że zawarty jest w niej zarówno religijny charakter małżeństwa, wymiar społeczny oraz instytucjonalny. Rodzina, jako instytucja Bożego porządku musi opierać się na fundamencie wspólnych wartości duchowych i etycznych, być otwarta na transcendentne wartości. Jako wspólnota życia i miłości przeciwdziała egoistycznemu indywidualizmowi, łączy ze sobą jednostki, co sprzyja harmonijnemu współistnieniu i celowemu działaniu. Kościół katolicki, wskazując na fundamentalne prawdy antropologiczne, akcentuje równość kobiety i mężczyzny co do godności i jedności, ale i różnice między męskością i kobiecością, a także na ich powołanie do wzajemności i komplementarności. Autor podkreśla, że rodzina nadal pozostaje podstawowym miejscem wychowania, pierwszym miejscem humanizacji osoby i społeczeństwa oraz kształtowania wartości ludzkich i obywatelskich.

Kościół stojąc na straży nierozzerwalności małżeństwa występuje zdecydowanie przeciwko tendencjom sprzyjającym jego niszczeniu oraz zagrażającym poczętemu życiu. Akcentując komplementarny związek kobiety i mężczyzny, Autor wskazuje na ich prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem moralnymi i religijnymi. To rodzina jako podstawowa komórka społeczna ma pierwszorzędne i decydujące znaczenie dla rozwoju człowieka. Procesy sekularyzacyjne i indywidualizacyjne pociągają za sobą zmiany na wszystkich płaszczyznach życia społecznego, zmierzając ku temu, aby rodziny nie traktować jako trwałej instytucji, lecz jako związek negocjowalny, oparty na fundamentach emocjonalnych, w których nawet prokreacja pojmowana jest w kategoriach uczuciowych. Nurty liberalne sprawiają, że małżeństwo staje się sprawą prywatną mężczyzny i kobiety oraz związkiem uczuciowym, po wygaśnięciu którego partnerzy nie ponoszą konsekwencji.

Badania socjologiczne nad świadomością moralną Polaków wskazują na częściową utratę wpływów Kościoła w sferę życia małżeńskiego i rodzinnego oraz poważne osłabienie religijności rodzinnej. Przemiany w świadomości moralnej kształtowane są zarówno przez globalne procesy cywilizacyjne i ogólnosiwiatowe prądy antyewangelizacyjne, jak i wartości lokalne związane z działalnością Kościoła katolickiego. Społeczeństwo polskie staje się coraz mniej podatne na moralne nauczanie Magisterium Kościoła. Wzrasta także liczba katolików,

którzy w wyborach nie odwołują się do religijnych interpretacji lecz ich postawy ewoluują w stronę permissywnizmu, a nawet relatywizmu. Oddzielenie moralności od religii wskazuje na wyraźną tendencję sekularyzacji w świadomości moralnej młodzieży. Mariański dostrzega, że trzecia część badanych Polaków odeszła w wielu kwestiach, nawet fundamentalnych, od wartości i norm przyjętych w Kościele katolickim, jednak kryzys wiary, w którym uczestniczy Kościół w Polsce, nie osiąga punktu krytycznego, czy granic możliwości sterowania życiem religijnym i moralnym wiernych.

Wybierane uniwersum moralne wskazuje nie tyle na upadek wartości dotychczasowych, ile raczej stanowi mieszaninę czy syntezę wartości tradycyjnych i nowoczesnych. W obecnej fazie przemian moralnych w Polsce, Autor nie dostrzega procesu rozpadu wartości moralnych, raczej transformację wartości, rozumianych jako umacnianie się obiektywnego porządku i ładu moralnego. Istnieje wiele przejawów wskazujących na jej poważny kryzys między innymi: rozpad małżeństw, spadek urodzeń, upowszechnienie się laickich postaw i wzorów zachowań. Jednakże Kościół nie utracił wpływu na moralność polskiej rodziny, chociaż nie jest tak intensywny jak w poprzednich latach.

Rodzina pozostaje w dalszym ciągu w społeczeństwie polskim podstawową instancją wychowania religijnego i moralnego. Jednak obserwowane zmiany aksjologiczne w podejściu do zagadnienia małżeństwa i rodziny posiadają charakter desakralizacji, dezinstytucjonalizacji i detradycjonalizacji. Nie potwierdza się jednak hipoteza, że w warunkach transformacji ustrojowej szczęście rodzinne przestaje być głównym celem życiowym i sytuuje się na dalszych miejscach w hierarchii uznawanych wartości życia codziennego. Nawet wśród celów ostatecznych wartości prorodzinne są częściej preferowane niż indywidualne i religijne. Dostrzegalna koncentracja na własnej osobie, może być dowodem wzrostu procesów indywidualizacyjnych i poszukiwania bezpieczeństwa poprzez emocjonalne relacje z wąską grupą osób, przede wszystkim z rodziną. Rodzina jest uznawana za najważniejszy punkt odniesienia dla dzieci i młodzieży, ale zauważane jest, że autorytet rodziców i wychowawców powoli słabnie, zmniejsza się kontrola rodzicielska oraz kompetencje socjalizacyjno-wychowawcze rodziców. Traci na znaczeniu transmisja międzypokoleniowa, a coraz większe znaczenie zyskuje socjalizacja przebiegająca na płaszczyźnie środowisk rówieśniczych. W szybko zmieniających się społeczeństwach rodzina traci także częściowo swoje funkcje wychowawcze oraz zmieniają się cele wychowania aprobowane przez rodziców. Współcześnie rodzice, rezygnując z przekazu wartości i norm, starają się przekazywać dzieciom wiedzę i umiejętność, jak zachować się w konkretnych sytuacjach życiowych w sposób skuteczny i elastyczny. Mniej skupiają się na egzekwowaniu wzorców normatywnych, bardziej zaś na zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych przez miłość, wzajemny szacunek i zaufanie.

W świetle badań, ksiądz Mariański stawia tezę, że stosunki międzyludzkie w rodzinie polskiej układają się na ogół pozytywnie. Jednak to częściej z matką, młodzież podziela swoje poglądy, przede wszystkim na temat egzystencjalnych postaw. Badania wskazują, że około połowa ankietowanych wychowuje się w korzystnych warunkach zapewnionych im przez rodziców. Autor dostrzega

także, że we współczesnych społeczeństwach pluralistycznych zaznaczają się tendencje do przewartościowania postaw, które wyrażają się w odchodzeniu od wartości powinnościowych, a przechodzeniu do samorozwojowych. To jednostka wyraża sąd o tym, jaki sposób postępowania należy uznać za słuszny w określonej sytuacji.

W życiu społecznym moralność małżeńsko-rodzinna poddawana jest prądom liberalnym i permissywnym, przyznającym cielesnej formie miłości własną wartość. Liberalizacja w sferze seksualnej dotyczy nie tylko zachowań rzeczywistych, ale także świadomości moralnej. Młodzież odchodzi od norm propagowanych przez Kościół katolicki i przestaje traktować czystość przedmażeńską jako wartość. Tylko co dziesiąty ankietowany, powstrzymanie się od współżycia seksualnego przed ślubem traktuje jako wartość bezwzględną. Inaczej ujmowana jest wierność małżeńska, która w polskim społeczeństwie jest nadal ceniona, a niewierność dość często potępiana. Wysokie wskaźniki aprobaty wierności i dezaprobaty zdrady małżeńskiej dowodzą znaczącej pozycji wartości prorodzinnej, jaką jest wierność w związku. Wzrastająca akceptacja rozwodów może być znakiem osłabienia indywidualnego i społecznego poczucia powinności trwania w nieudanym związku małżeńskim. Autor stawia tezę, że wierność stanowi dla większości młodzieży ważną wartość społeczną i moralną, jednakże nie podzielają badani stanowiska, że należy utrzymywać małżeństwo i rodzinę za wszelką cenę. W sytuacji znacznego osłabienia wewnętrznych więzi oraz ich rozpadu, opowiadają się oni za rozwiązaniem nieudanego małżeństwa. Ocenę rozwodów młodzież uzależnia często od konkretnej sytuacji, a za ich najczęstszą przyczynę uznaje zdradę i alkoholizm.

Uzyskane wyniki badań potwierdzają powszechną aprobatę stosowania środków antykoncepcyjnych, jednak w ostatnich latach odnotowuje się przesunięcie ocen ich stosowania od bezwzględnej aprobaty do aprobaty umiarkowanej. Uzyskane dane świadczą także o niespójności zajmowanych postaw wobec aborcji. Otwartą pozostaje kwestia, na ile religijność selektywna jest tylko osłabieniem religijności kościelnej, a na ile alternatywą dla religijności określonej instytucjonalnie. Ogólnie można stwierdzić, że mniej niż trzecia część ankietowanej młodzieży aprobuje katolicką naukę małżeńsko-rodzinną, a w odniesieniu do niektórych jej reguł i norm wskaźnik ten jest jeszcze niższy.

Autor dostrzega, że chociaż badania ukazują daleko idącą liberalizację poglądów obyczajowych młodzieży to jednak małżeństwo, rodzina i chęć posiadania dzieci należą do mocno akcentowanych i otwarcie deklarowanych wartości życiowych. Zdecydowana większość młodzieży deklaruje pogląd, że miłość między kobietą a mężczyzną wiąże się z odpowiedzialnością za drugą osobę, niestety pomiędzy sferą deklarowanych poglądów a sferą zachowań rzeczywistych istnieje znaczna rozbieżność. Moralność w środowiskach młodzieżowych staje się coraz bardziej autonomiczna i można mówić o dychotomii między doktryną moralną Kościoła a rzeczywistymi postawami młodych katolików. Procesy dezinstytucjonalizacji małżeństwa i rodziny uzyskują uznanie i praktyczną realizację u mniejszości młodych Polaków. Młodzież kształtuje swoją tożsamość moralną nie tyle poprzez autonomiczne przejmowanie utrwalonych schema-

tów, orientacji i interpretacji postaw życiowych, ile raczej w warunkach wzrastającej otwartości i niezależności indywidualnych decyzji i wyborów. Pomimo dość wysokich wskaźników autodeklaracji wiary i praktyk religijnych, ksiądz Mariański, stwierdza, że potwierdza się, przynajmniej częściowo hipoteza, według której rzeczywista moralność małżeńska i rodzinna kształtuje się dość często niezależnie od wskazań religii i Kościoła. W tej dziedzinie dostrzegany jest wyraźny kryzys etyki nakazów i zakazów oraz przejście od chrześcijańskiego systemu norm do bliżej nieokreślonego bądź też laickiego systemu aksjologicznego. W selektywnych postawach wobec moralności religijnej tworzy się świat prywatnej moralności, niepodporządkowanej autorytetowi Kościoła katolickiego, będącej wyrazem zrjonalizowanej autonomii. Niezależnie od zmian idących w kierunku permissywnizmu i relatywizmu należy ogólnie podkreślić, że autonomizacja postaw i zachowań moralnych młodzieży oraz uniezależnienie się moralności od religii widać szczególnie wyraźnie w odniesieniu do norm życia małżeńskiego i rodzinnego. Wielu młodych katolików te normy akceptuje warunkowo, częściowo kwestionuje, a nawet zdecydowanie odrzuca.

W nowoczesnych czy ponowoczesnych społeczeństwach jednostki zyskują coraz większą wolność w określaniu swojego losu i swej tożsamości moralnej. Tradycja wydaje się być rzeczywistością, która już się skończyła, jest jak stwierdzają niektórzy socjologowie czymś wczorajszym. Człowiek nie widzi swego miejsca w przeszłości, jest zorientowany na teraźniejszość lub przyszłość. Cechą charakterystyczną społeczeństw pluralistycznych jest ciągła zmiana, a w warunkach stałego postępu wszystko staje się możliwe, chociaż z różnym prawdopodobieństwem. W warunkach dezinstytucjonalizacji, detradycjonalizacji, pluralizacji i indywidualizacji wzrasta ranga takich wartości, jak autonomizacja decyzji, samorealizacja, samoekspresja, kreatywność, niezależność, wiara w rozwój i partycypacja w życiu społecznym. Tracą na znaczeniu cele dalekosiężne oraz unika się myślenia o odległej przyszłości. Człowiek podobny jest do przechodnia, który zatrzymuje się przed witryną sklepu zainteresowany jakąś ofertą, potem wyrusza dalej w poszukiwaniu czegoś ciekawszego. We współczesności poszerza się sfera autonomii podmiotowej, słabnie inwestowanie w przyszłość, a utrwalają się tymczasowe imperatywy teraźniejszości.

Obserwowane przemiany moralności w sferze życia rodzinnego dokonują się zarówno w kierunku rozpadu struktur aksjologicznych i utraty religijnego charakteru postaw i zachowań, jak i w kierunku pogłębiania i reorientacji wartości i norm w etosie codziennym. Dokonują się one według scenariusza sekularyzacji i indywidualizacji, ale także rewitalizacji moralności. W rzeczywistości mamy do czynienia ze zmianami wielokierunkowymi, wskazującymi zarówno na rozpad struktur aksjologicznych w świadomości prorodzinnej maturzystów, jak i ich rekonstrukcję czy rewitalizację. Do pewnego stopnia jest to ciągły proces zanikania i odradzania się moralności w różnych formach i kształtach. W środowiskach młodzieżowych rodzina jednak utrzymuje swoją czołową pozycję wśród wartości codziennych, egzystencjalnych i ostatecznych. Zdecydowana większość młodzieży przypisuje rodzinie bardzo ważne lub raczej ważne znaczenie w swoim życiu. Potwierdza to tezę, że małżeństwo i rodzina nadal

mają duże znaczenie dla młodego pokolenia, a wartościami najbardziej upragnionymi przez nie są udane życie rodzinne i dzieci.

Badania potwierdzają hipotezę, że negatywne przemiany w moralności dotyczą szczególnie moralności seksualnej. Wartości i postawy proponowane przez Kościół w niektórych kwestiach osiągają stan krytyczny. Wskaźniki aprobaty katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej utrzymują się na bardzo niskim poziomie i ten stan trwa w następujących po sobie pokoleniach, można więc mówić o utrwalonym trendzie odchodzenia od doktryny katolickiej w tej sferze. Zauważane są jednak sfery, charakteryzujące się stabilizacją do których można zaliczyć: uznanie rodziny za wartość bardzo ważną, szczęście rodzinne jako ostateczny cel życia, spadek zakwestionowania normy współżycia seksualnego po ślubie cywilnym a przed kościelnym, zgodność poglądów ankietowanych osób z poglądami matek i rodzeństwa. Przytoczone wskaźniki mogą dowodzić, że część młodego pokolenia zwraca się ku tradycyjnym wartościom i normom moralnym.

W okresie pewnej stabilizacji gospodarczo-politycznej i powolnej modernizacji społecznej negatywne zmiany w dziedzinie moralności ulegają wyhamowaniu, a nawet osłabieniu. Utrzymuje się natomiast znaczna ambiwalencja i moralna nieporadność w życiu młodych Polaków. Autor dostrzega, że w świadomości prorodzinnej młodzieży, w okresie 15 lat, nie wystąpiły radykalne przemiany. Stawia wręcz tezę, że przeobrażenia postaw, poglądów i opinii w kwestiach związanych z małżeństwem i rodziną nie są tak radykalne jak zmiany w makrostrukturze społecznej. Ksiądz Mariański stwierdza, że w sferze wartości i norm prorodzinnych scenariusz sekularyzacji i indywidualizacji realizuje się wyraźniej niż socjalizacji moralnej (ewangelizacji). Sekularyzacja świadomości moralnej jest powolna, lecz rzeczywista, a rozluźnienie więzi między religią a moralnością nie ma charakteru radykalnego zerwania.

Czasy ponowoczesne wiążą się z konstruowaniem własnej tożsamości osobowej i społecznej. Taka osobowość nie jest raz dana odgórnie, lecz musi być ustawicznie tworzona. Sekularyzacja nie omija Polski, ale jej skutki nie muszą być tak dotkliwe dla rodziny jak w innych nowoczesnych społeczeństwach. Wiele zależy od samych katolików i od pracy duszpasterskiej Kościoła. Autor dostrzega, że Kościół katolicki i inne kościoły chrześcijańskie w Polsce stanowią ważną siłę moralną w społeczeństwie zdolną oddziaływać na jednostki i społeczeństwo. W każdym systemie społeczno-kulturowym Kościół odnajduje swoje miejsce i pole do działania. Ksiądz Mariański podkreśla, że musi on prowadzić ustawiczny dialog między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością i być kompatybilny z nowoczesnością przy zachowaniu swojej tożsamości. Impulsy modernizacyjne dostrzegane w społeczeństwie mogą powodować różne skutki w sferze religijnej, nie występuje jednak ściśle określony scenariusz o cechach deterministycznych. Przemiany związane z szeroko rozumianą modernizacją społeczną nie pociągają za sobą w sposób nieuchronny upadku religijności i katolickiej moralności. Mogą jednak sprzyjać spowolnionej czy pełzającej sekularyzacji oraz zmianie form religijności i moralności. Teza o utracie katolicyzacji Polski jest jednak co najmniej przedwczesna.

Dogłębna analiza zróżnicowanych środowisk polskiego społeczeństwa oparta na badaniach różnych ośrodków badawczych, zawarta w publikacji księdza Mariańskiego, daje możliwość zapoznania się z faktycznym stanem zmian wśród polskiej młodzieży w odniesieniu do zagadnienia małżeństwa i rodziny. Autor starał się postawić tezy odnoszące się do rzeczywistości i hipotezy zmian umotywowane solidnymi badaniami empirycznymi, unikając jednocześnie formułowania nieuzasadnionych hipotez i niemożliwych do weryfikacji wyobrażeń, intuicji i przypuszczeń. Solidne badania empiryczne, konfrontowane z wynikami z 1994 roku, odpowiadają na stawiane w okresie polskiej transformacji ustrojowej podstawowe pytania: jak szybko zachodzą procesy sekularyzacyjne, w jakim kierunku i jakie obejmują obszary. Wielką zaletą recenzowanej publikacji jest teoretyczne wprowadzenie, rozpoczynające badane obszary. Ze względu na aktualność podejmowanych zagadnień i osadzenie ich w przestrzeni polskiego społeczeństwa recenzowana publikacja jest cennym kompendium wiedzy dla znawców problemu, jak także dla ludzi poszukujących odpowiedzi na temat religijności i moralności w perspektywie modernizującego i globalizującego się świata. Szczególnym zaś źródłem wiedzy dla zajmujących obecnym stanem, prognozowaniem oraz umacnianiem roli Kościoła w społeczeństwie.

*ks. Mariusz Konieczny*